

Nawet w akcji, pierwszej pomocy w wypadkach samochodowych—bierze udział Czerwony Krzyż.

W Okręgu Wileńskim na szosach bardziej uczęszczanych istnieje 17-cie posterunków drogowych, każdy zaopatrzony w nosze i apteczkę.

Znaczny odsetek służby drogowej jest przeszkolony w zakresie udzielania pierwszej pomocy.

Okręg Wileński, jak i inne okręgi P. C. K., gromadzi materiał sanitarno-opatrunkowy, organizuje punkty dezynfekcyjne, kąpielowe, dezynsekcyjne, punkty sanitarne stałe i ruchome, punkty sanitarno-odżywcze i zakupuje ekwipunki dla sekcji i drużyn ratowniczych.

Okręg Wileński Polskiego Czerwonego Krzyża liczy 12 czynnych oddziałów, a mianowicie: Brasław, Głębokie, Lida, Mołodeczno, Oszmiana, Postawy, Święciany, Szczuczyn, Wilejka pow., m. Wilna, Wilno-Troki i Wołożyn.

Granice oddziału pokrywają się z granicami powiatu.

Okręg Wileński P. C. K. liczy więcej niż półtora miliona mieszkańców; tylko znikoma ilość osób jest członkiem Polskiego Czerwonego Krzyża.

Okręg Wileński Czerwonego Krzyża w roku 1936 liczy zaledwie 7371 członków.

Jakże więc mało członków Czerwonego Krzyża jest w Okręgu Wileńskim, a posiadając podstawowy fundusz tak niewielki, czyż można odpowiednio rozwinąć działalność?

Nie czyń więc zarzutu instytucji, że nie dość intensywnie pracuje.

Uprzytomnij sobie, że i ty utrudniasz pracę Czerwonemu Krzyżowi, jeśli nie jesteś dotychczas jego członkiem.

Zapisz się sam, zachęć również swych bliskich i znajomych.

Tylko 25 gr. miesięcznie wynosi składka członkowska.

Zapisy na członków Polskiego Czerwonego Krzyża przyjmuje w Wilnie biuro P. C. K. przy ul. Mickiewicza 7, a w powiatach oddziały P. C. K.



Co robi

Wileński Okręg Polskiego Czerwonego Krzyża?

W szeregu wszystkich organizacji społecznych całej kuli ziemskiej pierwsze miejsce zajmuje wszechświatowa organizacja—Czerwony Krzyż.

Występuje wszędzie pod jednakową nazwą, wszędzie za godło swej pracy ma krzyż czerwony.

Czerwony Krzyż—to „Ci którzy miłują—dla tych, którzy cierpią”, więc praca, pod tym znakiem prowadzona, nie czyni żadnych różnic między ludźmi, lecz niesie pomoc każdemu, kto jej potrzebuje, bez względu na wyznanie lub narodowość.

Czerwone Krzyże całego świata łączą się w Lidze Czerw. Krzyża z siedzibą w Paryżu, skąd do Czerwonych Krzyży wszystkich narodów idą nakazy, uzgadniające pokojowy program prac.

Do Ligi Czerwonych Krzyży należy również Polska, a Polski Czerwony Krzyż, jakkolwiek w rodzinie czerwonekrzyżskiej najmłodszy, gdyż powstał zaledwie w r. 1919, wykazuje się bardzo poważnym dorobkiem.

Utarło się mniemanie, że Czerwony Krzyż jest instytucją czasu wojennego i właściwa działalność rozpoczyna się z chwilą rozpoczęcia wojny.

Czy istotnie tak jest, może odpowiemy sobie sami, zapoznając się pokrótce z działalnością Okręgu Wileńskiego, który dotychczas miał możliwość rozwinąć bardzo skromną działalność.

Hasłem pracy C. K. jest: „Podczas wojny i w czasie pokoju miłosierdzie”. A pamiętając, że „chcesz pokoju—szykuj się do wojny”, Czerwony Krzyż dostosowuje program swych prac pokojowych do obowiązków, jakie na nim ciąży wobec wojska i społeczeństwa na wypadek konieczności.

W czasie pokoju Czerwony Krzyż otacza opieką ludność cywilną, dotkniętą katastrofą klęski żywiołowej, epidemii lub t. p.

Taką klęską dla Wileńszczyzny jest występująca nagminnie jaglica.

Od roku 1929 Czerwony Krzyż wysyła dwie kolumny przeciwjaglicze, które od 15 czerwca do 15 września udzielają bezpłatnie pomocy chorym, dotkniętym nieszczęściem tego strasznego cierpienia oczu.

W ciągu ośmiu lat pracy kolumn w powiatach: brasławskim, dziśnieńskim, święciańskim, wileńsko-trockim, wołożyńskim i postawskim udzielono 392,286 porad, dokonano 14,934 zabiegów operacyjnych, 707 osób uzyskało wzrok po wieloletniej ślepotcie. Zostały zorganizowane punkty okulistyczne P. C. K. w Smorgoniach, w Święcianach i Duniłowiczach.

Jaglica nie osiągnęłaby tych rozmiarów, gdyby przestrzeganie higieny spotkało się ze zrozumieniem szerszych warstw.

Okręg zatrudnił narazie sześć higienistek na terenie powiatów wileńsko-trockiego, dziśnieńskiego, wołożyńskiego, brasławskiego, święciańskiego i oszmiańskiego, które na podstawie bezpośredniego kontaktu z ludnością zapoznają ją z pojęciami higieny i koniecznością zastosowania elementarnej czystości w życiu codziennym.

Doniosłe znaczenie w akcji krzewienia higieny odgrywają kursy dla sióstr pogotowia sanitarnego.

Na kursach tych słuchaczki zapoznają się dokładnie ze sposobami zwalczania chorób, z okazywaniem pomocy w nagłych wypadkach, z pielęgowaniem chorych.

Absolwentki kursów stanowią rezerwę personelu pielęgniarskiego na wypadek wojny, a w czasie pokoju, w swoim środowisku każda z nich jest propagatorką czystości i higieny.

Kursów dla sióstr pogotowia sanitarnego przeprowadzono — w Wilnie 12, w Lidzie 1, w Brasławiu 1, w Wilejce pow. 3 i w Święcianach 1.

A w akcji ratownictwa przeciwgazowego Czerwonemu Krzyżowi przypada główna rola.

Ażeby społeczeństwo mogło uświadomić sobie, na czym ta akcja polega, Czerwony Krzyż organizuje kursy informacyjne.

Na 20 specjalnych kursach ratownictwa przeciwgazowego Pol. Czerw. Krzyż przeszkolił z Wilna i Wileńszczyzny 970 lekarzy, 258 magistrów farmacji, 135 pomoc. aptekarskich i 58 właścicieli składów aptecznych.

W ubiegłym roku przeprowadzono 10 kursów przeciwgazowych dla instruktorów klas I-ej i II-ej oraz drużyn ratowniczych. W tymże okresie odbyto ćwiczenia pokazowe i kontrolne w 14 miejscowościach województwa wileńskiego.

Dnia 12 stycznia 1936 r. przy ul. Ostrobramskiej 7 w Wilnie uroczystość została otwarta świetlica dla szkolenia drużyn ratowniczych.

Na pogranicznej stacji w Turmontach Polski Czerwony Krzyż zorganizował stały punkt sanitarno-informacyjny dla robotników, wyjeżdżających do Łotwy na roboty sezonowe, jak również dla powracających do kraju. W 1936 roku wyjechało do Łotwy i powróciło do kraju 31,314 robotników, w tym 118 osób otrzymało pomoc sanitarną w ambulansie tego punktu, 10,019 osób skorzystało z noclegu w przygotowanych do wypoczynku wagonach i 324 zostało dokarmionych.

Zarząd Okręgu Wileńskiego P. C. K. pośredniczył w wymianie jeńców politycznych z sąsiadującymi państwami.

Czerwony Krzyż wyszukuje zaginionych podczas wojny światowej i do dnia dzisiejszego prowadzi w tej sprawie rozległą korespondencję.

P. C. K. za pośrednictwem swojej delegatki w Moskwie czyni starania o skrócenie lat zesłania Polaków-więźniów politycznych, pośredniczy w korespondowaniu z nimi ich rodzin, ułatwia pozostającym w Z. S. R. R. Polakom powrót do kraju.

W czasie powodzi w Wilnie w r. 1931 Czerwony Krzyż prowadził punkty sanitarno-odżywcze, zorganizował schroniska i kuchnie dla powodzian.

Czerwony Krzyż bierze również udział w akcji zwalczania tyfusu: w 1934 r. dwie kolumny dezynfekcyjno-kąpielowe Czerwonego Krzyża pracowały w powiatach święciańskim i wileńskim.

W bieżącym 1937 r. Oddział P. C. K. m. Wilna przystąpi do odkażania mieszkań najbardziej zagrożonej ludności m. Wilna i zamierza w miarę posiadanych funduszy akcję tę prowadzić i w następne lata.

Hasła Czerwonego Krzyża trafiły i do serc młodzieży: powstały liczne koła młodzieży P. C. K., które w roku 1936 obchodziły XV-lecie swego istnienia. Liczba kół młodzieży w okręgu Wileńskim wzrosła do 198.

Członkowie kół prowadzą: 1) akcję samarytańską, wspierając ze swych groszowych składek i imprez nie tylko swoich niezamożnych kolegów lecz i znajdujące się w potrzebie rodziny, 2) szkołę się w ogólnym ratownictwie, 3) pracują nad podniesieniem higieny osobistej i otoczenia, 4) prowadzą ożywioną korespondencję z młodzieżą wszystkich części świata, przysyłając jej sporządzone własnoręcznie albumy.

Korespondencja ta ma doniosłe znaczenie, jest bowiem propagandą Polski dzisiejszej, zaznajamia młodzież innych krajów z życiem bohaterów naszej ojczyzny, z naszymi bogactwami naturalnymi, światem roślinnym i zwierzęcym, cechami etnograficznymi kraju.

Ponadto koła młodzieży kultywują uczucia synowskie, obchodząc „Dzień Matki”; w dniu tym młodzież czerwono krzyżska składa hołd matkom za ich troskę i opiekę nad dziećmi.

W Wilnie w murach po-franciszkańskich zaczynając od 1933 roku prowadzona jest świetlica dla członków Kół Młodzieży P. C. K. Średnia frekwencja w świetlicy 70 dzieci dziennie.

Świetlica spełnia wobec tych dzieci rolę domu rodzinnego.

W każdej akcji, zmierzającej do ulżenia dołi nieszczęśliwych, bierze udział Czerwony Krzyż.

Czy to pożar, powódź, epidemia, — z pomocą śpieszy Czerwony Krzyż.